



Dr hab. Prof. UAM Agnieszka Rzepa

arzepa@amu.edu.pl

Poznań, 05 września 2017 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Agnieszki Podrucznej
pt. „Reading the body of the other in feminist postcolonial science fiction”**

Rozprawa doktorska magister Agnieszki Podrucznej stanowi próbę częściowego wypełnienia zidentyfikowanej przez autorkę, ale sygnalizowanej także przez innych badaczy, luki w ramach badań postkolonialnych oraz badań nad science fiction—autorka stawia sobie mianowicie za zadanie analizę transgresywnego potencjału cielesności „innego” definiowanego w kategoriach płciowych, rasowych i etnicznych w postkolonialnej prozie science-fiction autorstwa pisarek wywodzących się ze społeczności mniejszościowych. Identyfikuje przy tym trzy dominujące „osie” konstrukcyjne takiej opozycyjnej postkolonialnej cielesności, a mianowicie hybrydyczność, macierzyństwo oraz „queerness”, które stanowią jednocześnie oś konstrukcyjną części analitycznej pracy doktorskiej. Ponadto magister Podruczna sygnalizuje szerszy zamiar skonstruowania spójnych ram metodologicznych i interpretacyjnych umożliwiających analizę „transgresji cielesnej” w postkolonialnej prozie spekulatywnej z perspektywy badań postkolonialnych (str. 9).

Z całą pewnością atutami pracy są: przejrzysta i konsekwentnie stosowana metodologia, szczegółowe analizy tekstów literackich, logika wywodu, klarownie i szczegółowo przedstawione wnioski oraz zaznaczenie ewentualnych przyszłych kierunków badań. Autorka przekonująco dowodzi, że transgresywna cielesność „innego”, w różnych jej aspektach, stanowi podstawowe medium przekazu ideologicznego w postkolonialnej prozie s-f. Moja ogólna opinia na temat rozprawy jest pozytywna, jednak jak w każdym tekście naukowym, tak i w tym znaleźć można pewne uchybienia i tych dotyczy dalsza część mojej recenzji.



Biorąc pod uwagę fakt, że tematyka cielesności „innego” pojmowanej jako miejsce oporu wobec hegemonicznych dyskursów nie jest nowa w badaniach literackich i kulturowych, i od lat stanowi ważny punkt rozważań badaczek feministycznych oraz postkolonialnych; a także bogactwo tekstów teoretyzujących postkolonializm literacki oraz gatunek science-fiction i jemu pokrewne; należy docenić fakt, że autorka sprawnie dokonała krytycznego wyboru metodologicznego i jasno sprecyzowała swoje rozumienie podstawowych terminów używanych w pracy. Wydaje się jednak, że Pani Magister—w szczególności biorąc pod uwagę jej zamiar konstruowania spójnej metodologii interpretacyjnej—powinna ustosunkować się w jakiś sposób i/lub wykorzystać, co prawda nadal stosunkowo nieliczne, ale przecież istniejące, badania dotyczące bezpośrednio interesującej ją tematyki. Przykładowo, Pani Podruczna zaznacza swój zamiar przełamania swego rodzaju rozdźwięku między teorią s-f i badaniami postkolonialnymi (str. 14), ale nie odnosi się w żaden sposób ani do zbiorów artykułów o zbliżonej tematyce (np. *Science Fiction, Imperialism and the Third World: Essays on Postcolonial Literature and Film*, pod red. Ericki Hoagland i Reemy Sarwal [2010] oraz *The Postnational Fantasy: Essays on Postcolonialism, Cosmopolitics and Science Fiction* [2011], pod red. Masooda Ashrafa Rajy, Jasona W. Ellisa i Swaralipi Nandi), ani—co gorsza—do dwóch monografii opublikowanych przez Palgrave Macmillan, które wydają się realizować podobny cel: *Postcolonialism and Science Fiction* autorstwa Jessiki Langer (2011) oraz *Globalization, Utopia and Postcolonial Science Fiction: New Maps of Hope* pióra Erica D. Smitha (2012). Teksty te są zupełnie pominięte w rozprawie, co stwarza fałszywe wrażenie całkowitego nowatorstwa podjętych przez Panią Magister badań.

Podobnie ma się rzecz z deklaracją, że recenzowana rozprawa doktorska odrzuca dominujące, zdaniem autorki, przekonanie, iż proza spekulatywna nie stanowi prawomocnego przedmiotu badań naukowych, co jest źródłem jej marginalizacji w dyskursie naukowym (str. 14). O ile jeszcze piętnaście lat temu możnaby przyznać autorce rację, wskazując jednak na wyraźnie wzmagającą się naukową atrakcyjność tego rodzaju prozy, o tyle obecnie taka deklaracja jest nieuzasadniona—istnieje ogromna liczba monografii i artykułów naukowych dotyczących wszelkich odmian prozy spekulatywnej, która wydaje się rezydować bezpiecznie w całkiem prominentnej i obszernej niszy badań literackich. Sama autorka jednak nie odwołuje się do zbyt wielu z istniejących badań. Chociaż doceniam, jak



wspomniałam wyżej, umiejętność wybiórczego podejścia do źródeł i nie mam wątpliwości, że autorka—z pewnymi zastrzeżeniami—posiada wymaganą wiedzę teoretyczną, trudno nie zauważyć, że—jak na prace doktorską o tak dużych ambicjach—bibliografia jest dosyć uboga (84 pozycje, z czego około dwudziestu to teksty literackie lub filmy, czasem jedynie wspomniane w tekście). Prócz zaznaczonych powyżej luk, należy także wspomnieć brak odnośników do tekstów naukowych interpretujących utwory prozatorskie stanowiące przedmiot analizy. Niektóre teksty są faktycznie mało lub wcale nie rozpoznane krytycznie—dotyczy to przede wszystkim analizowanych opowiadań—jednak w przypadku obu obszernie omawianych przez autorkę powieści, tj. *Salt Fish Girl* Larissy Lai oraz *Midnight Robber* Nalo Hopkinson, dostępny jest spory wachlarz artykułów naukowych i rozdziałów w monografiach (w tym we wspomnianych powyżej znaczących pozycjach wydanych przez Palgrave MacMillan) omawiających te teksty—przynajmniej częściowo z interesującej autorkę perspektywy. Wykorzystany zostaje zaledwie jeden artykuł.

Podsumowując: mam pewne wątpliwości co do tego, jak dobrze Pani Magister Podruczna jest zaznajomiona z najnowszymi badaniami dotyczącymi bezpośrednio zajmującej ją tematyki. Poza jedną monografią wydaną w 2014 r. oraz jednym przeglądowym artykułem z roku 2016 r., pozostałe teksty krytyczne i teoretyczne wykorzystane w rozprawie i zawarte w bibliografii nie przekraczają granicy roku 2008, a jak wskazałam powyżej, w ciągu ostatnich dziesięciu lat badania posunęły się naprzód.

Pewnie pytania budzi także sam dobór tekstów do analizy oraz sposób przeprowadzenia interpretacji—przede wszystkim dlatego, że w obu aspektach autorka wydaje się tylko częściowo stosować do samodzielnie wybranych i jasno zadeklarowanych założeń. Założenia opisane we wstępie pracy doktorskiej są następujące: teksty—napisane przez kobiety, które nie są białe—mają być reprezentatywne dla analizowanego trendu w ramach gatunku, odzwierciedlać różnorodność i wielość doświadczenia postkolonialnego (inspiracja doświadczeniem różnorodnych postkolonialnych społeczności mniejszościowych), koncentrować się na transgresywnej cielesności „innego” (str. 9). Autorka zaznacza także, słusznie, że osobiste doświadczenie i ułokowanie kulturowe oraz rasowe pisarek stanowią ważne tło dla analizy prozatorskich projektów reewaluacji podmiotowości „innego” w



kontekście postkolonialnym (str. 31). Jako podmioty postkolonialne ukształtowane także przez wpływy kultury europejskiej i zaangażowane w „przepisywanie” gatunku, który u swojego początku stanowił swego rodzaju podbudowę projektu kolonialnego, z konieczności muszą one manewrować między rolami rewolucjonistki i kolaborantki uwikłanej w system. Stąd waga samoświadomości, zrozumienia swojego upozycjonowania, oraz świadomości historycznej. W założeniu magister Podruczna zaznacza więc silnie postulowaną w ramach badań postkolonialnych potrzebę dostosowania analiz—tak politycznych i kulturowych, jak i literackich—do specyfiki postkolonialnej danego państwa czy regionu, danej grupy; oraz odpowiedniego sprofilowania ich. Analizowane teksty to dwie powieści (Larissa Lai *Salt Fish Girl*, Nalo Hopkinson *Midnight Robber*) oraz pięć opowiadań z wydanej w 2004 antologii pod red. Nalo Hopkinson zatytułowanej *So Long Been Dreaming: Postcolonial Science Fiction and Fantasy* (Larissa Lai „Rachel”, Suzette Mayr „Toot Sweet Matricia”, Carole McDonnell „Lingua Franca”, Nisi Shawl „Deep End”, Celu Amberstone „Refugees”). Autorki faktycznie pochodzą z różnorodnych społeczności mniejszościowych: wywodzących się z Chin, Karaibów (grupa afro-karaibska), grup indygenicznnych w Ameryce Północnej oraz z grupy Afro-Amerykanów. Nigdzie nie zostaje jednak zaznaczone, że dzielą one kontekst więznościowy: wszystkie mieszkają obecnie w Ameryce Północnej, przede wszystkim w Kanadzie, a więc ich bezpośrednim punktem odniesienia jest w przeważającej mierze specyfika społeczeństw postkolonialnych w byłych koloniach osadniczych z uwzględnieniem historii kolonialnej i postkolonialnej reprezentowanej grupy etnicznej. Autorka nie usprawiedliwia takiego doboru tekstów—czemu nie znajdują się wśród nich teksty anglojęzycznych autorek z innych krajów postkolonialnych, co bardziej uprawomocniłoby uogólniające wnioski wyciągane przez autorkę i być może czyniłoby taki zdywersyfikowany korpus bardziej „reprezentatywnym”? W analizach nie jest także, wbrew zapowiedziom, w jakiś szczególny sposób uwzględniona specyfika konkretnych krajów postkolonialnych, a w szczególności społeczności mniejszościowych, do których doświadczenia, a często i wierzeń bezpośrednio czy pośrednio teksty się odwołują. Chociaż ze względu na naturę reprezentowanego przez analizowane teksty literackie gatunku nie przedstawiają one oczywiście bezpośrednio realiów życia w konkretnych krajach czy społecznościach, autorka wydaje się zapowiadać, sygnalizując wagę konkretnego upozycjonowania tak autorek jak ich bohaterów, że uwzględni w analizach zakodowaną w tekście specyfikę kulturową.



Tymczasem specyfika kulturowych źródeł omawianej prozy potraktowana jest raczej naskórkowo, brak szerszych odniesień do konkretnych kontekstów postkolonialnych. Przykładowo, w analizie opowiadania Celu Amberstone autorka nie odnosi się w skonkretyzowany sposób ani do indygenicznosci ontologii, aby wyjaśnić centralne znaczenie ziemi/miejsca w tym tekście, ani do doświadczenia ludów rodzimych w Ameryce Północnej. W rezultacie otrzymujemy co prawda kompetentne i obszernie analizy, są one jednak słabo zlokalizowane kulturowo (ta specyfika jest w większości przypadków jedynie wspomniana i nie ma realnych konsekwencji dla analizy tekstu) i bazują w dużej mierze na generalizującym podejściu do problematyki postkolonialnej. Samo w sobie nie jest to błędem—można i tak—ale zawodzi rozbudzone wcześniej oczekiwania czytelnika.

Pomimo tych zastrzeżeń nie mam wątpliwości, że rozprawa doktorska Pani Magister Agnieszki Podrucznej, to wartościowy tekst naukowy, zawierający oryginalne badania i dowodzący wystarczająco dobrej wiedzy teoretycznej kandydatki. Rozprawa nie jest aż tak nowatorska jak chciałaby sama autorka, niemniej z pewnością **spełnia ona warunki określone w art. 13.1. ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki**. W związku z tym wnoszę o dopuszczenie autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Agnieszka Szepa